

OGRODOWA GALERIA

Wydanie Specjalne nr 1/2011
Cena 19,99 zł (w tym 8% VAT)

Design & Show

*Budujemy, Wyposażamy
i Pielęgnujemy
Ogród*

OGRODY
RODEM Z OKLAHOMY

ŚLADAMI
FRANCUSKICH TOPIARÓW

SZLAKIEM ZMYSŁÓW



POSTMODERNISTYCZNY KREATOR KRAJOBRAZU

Hugh Ryan ogrodowym designem zajmuje się od trzydziestu czterech lat. Obok ogrodów pokazowych w jego portfolio dominują projekty dużych terenów należących do osób prywatnych. Główny obszar jego działań to rodzima Irlandia, której nadmorskie piękno inspirowało go do tworzenia. Sam siebie określa mianem postmodernistycznego projektanta krajobrazu, i bez wątpienia jego ogrody nie podążają za kanonem, a raczej są wyrazem jego upodobań oraz fantazji.

www.hughryan.ie
Tekst Anna Jankowska

NORMANDIE

Kiedy po raz pierwszy ujrzał posiadłość, przy której miał pracować, dom był w trakcie renowacji, a ogród przypominał puste płótno, gdzieś porośnięte iglakami, w postaci świerku serbskiego i cedru atlaskiego. Projekt od samego początku wywołał w nim entuzjazm. Od lat zafascynowany architekturą art déco, nie mógł nie podjąć się zadania aranżacji ogrodu wokół domu, który był doskonałym przykładem tego stylu. Związek między budynkiem a przestrzenią, która go otacza, jest podstawą podejścia Hugh Ryana do ogrodowego projektu. Stąd też postanowił on skomponować nowo powstały krajobraz z domem, który kojarzył

mu się z oceanicznym liniowcem. Na obszarze przeważa trawnik poprzecinany ścieżkami z białego piasku i cementu. Nieregularne kamienne łupki imitują linię brzegową, natomiast trzy „tańczące” fontanny, umieszczone pomiędzy tarasem a terenem obsianym trawą, nawiązują do oceanu. Ryan, wybierając nasadzenia, skoncentrował się na roślinności zimozielonej. W ogrodzie znalazły się bambusy, krzewy Escallonii oraz laurawiśnia wschodnia Otto Luyken. Ogród został nazwany „Normandie”, na cześć francuskiego transatlantyku, zbudowanego w latach trzydziestych ubiegłego wieku.



NORMANDIE





NORMANDIE



Fot. Hugh Ryan

BAYWATCH

Posiadłość z lat czterdziestych dwudziestego stulecia została nabyta w 2003 roku przez pewną parę, której marzył się nowy ogród, uzupełniający malowniczy widok roztaczający się z okien domu. Ogród od frontu liczył 153 m kw. i znajdował się zaledwie siedem metrów od plaży. Ryan postanowił zaszczyć w nim ducha morskiej przestrzeni. W ogrodzie powstały sporych rozmiarów (85 m kw.) elementy wodne, wyłożone żwirem oraz piaskiem, uzupełnione trzema płytami

z granitu. Granitowe detale nawiązują do żaglówek sunących po Morzu Irlandzkim oraz przywodzą na myśl półwysep Howth Head, którego szczyty odbijają się w tafli wody. Całość została obsadzona różnymi gatunkami traw, jak turzyce *Carex commans*, *Carex testacea*, *Carex calatides*, uncinia czerwona oraz trawa pamposowa. Obok traw wygospodarowano miejsce także na funkię Gold Standard i liliowca ogrodowego Frans Hals.



BAYWATCH

BAYWATCH



Fot. Hugh Ryan

BAYWATCH



Fot. Hugh Ryan

LANDFALL

LANDFALL

Podmiejski dom na wschodnim wybrzeżu Irlandii po kompletnym remoncie wymagał również nowej aranżacji przestrzeni. Przy tym projekcie, jaki i przy innych realizacjach, Hugh Ryan także nawiązał do piękna Zatoki Dublińskiej. Zielony obszar przecinają białe owalne murki symbolizujące bezkresne fale morskie.

Ascetyczna w wyrazie kompozycja ogrodu dopasowana jest nie tylko do budynku, ale również wpisuje się w otaczający krajobraz. Dla Ryana ten ogród był ważny głównie z jednego względu - udało mu się zrealizować marzenie klienta, a tym samym spełnić własne.

Fot. Hugh Ryan



Fot. Hugh Ryan

LANDFALL

Fot. Ewa Janczy

FANDANGO

FANDANGO

Realizując projekt nazwany „Fandango”, Ryan postanowił nawiązać nie tyle do architektury budynku, co do jego wnętrza, a tym samym ożywić ogród. Na nawierzchnię zastosował więc tę samą płytkę, która zdobi podłogi mieszkania. Poprzeplatane z płytkami pasy z trawy syntetycznej urozmaicają całą aranżację.



SEQUOIA

Ogród pokazowy, wyróżniony srebrnym medalem na festiwalu Bloom 2009 w Dublinie, nawiązuje do długiej historii i tradycji ogrodnictwa. Realizację cechuje

przede wszystkim prostota wykonania i niewielkie nakłady finansowe, gdyż została ona w dużej mierze stworzona z materiałów pochodzących z recyklingu.



Fot. Hugh Ryan

SEQUOIA

ALTAR EGO

Wystawiany w 2007 roku na International Garden Festival w irlandzkiej miejscowości Emo, „Altar Ego” podejmuje wyzwanie przedstawienia ludzkich korzeni. Projektant poprzez symbolikę nawiązał tu zarówno do

czasów pogańskich, jak i ery chrześcijańskiej. Ogród ma skłaniać do refleksji nad tym „skąd się wywodzimy, dokąd zmierzamy i czy mamy dokąd zmierzać?”



Foto: Stuart Sharpless

ALTAR EGO



Fot. Hugh Ryan